

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. - Insercyja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym, i z ROZMAITOŚCIAMI:
Za pierwszy kwartał od 1go stycznia do ostatniego marca 1855 wynosi:
dla odbierających (w kantorze : : : : 3 złr. 45 kr.
(z poczty : : : : 4 złr. 30 kr.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Niemce. — Księztwa Naddunajskie. — Turcya. — Azya. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 30. grudnia. Dnia 30. grudnia 1854 wyszła i rozesłana została z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie część XLV. oddziału I. dziennika rządowego z roku 1854 dla okręgu administracyjnego Namiestnictwa we Lwowie.

Część ta zawiera pod:

- Nr. 279. Rozporządzenie ministerstw spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i finansów z dnia 9. października 1854, dotyczące się politycznej i sądowej organizacji królestwa Czech.
- Nr. 280. Okólne rozporządzenie nadkomendy wojsk z dnia 19go października 1854 o usystemizowaniu stanu urzędników rachunkowych wojskowych tak przy wojsku i branzach, jak przy departamentach rachunkowych wojskowo-krajowych.
- Nr. 281. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 20. października 1854, co się tyczy nowego wydania farmakopei austryackiej.
- Nr. 282. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 20. października 1854, dotyczące się postępowania urzędów celnych w przypadku znalezienia przedmiotów obrażających obyczajność.
- Nr. 283. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 20. października 1854 o przeniesieniu urzędu celnego Sebastiansberg do Komotau i rozszerzeniu upoważnień urzędu celnego w Reitzenheim.
- Nr. 284. Rozporządzenie ministerstwa finansów z dnia 24. października 1854 o upoważnieniu c. k. urzędu celnego Soria i k. sardyńskiego urzędu celnego Vigevano do wzajemnego przekazywania dóbr tranzytowych.
- Nr. 285. Ogłoszenie ministerstwa skarbu z dnia 25go października 1854, dotyczące się przywrócenia powszechnego podatku konsumcyjnego w mieście Krakowie.
- Nr. 286. Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z dnia 26go października 1854 o wprowadzeniu w czynność władz obwodowych w Tyrolu i Vorarlbergu.
- Nr. 287. Rozporządzenie ministrów spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z dnia 26. października 1854 o wprowadzeniu w czynność urzędów powiatowych w Tyrolu i Vorarlbergu.
- Nr. 288. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 27. października 1854 o przyjęciu poddałych Wielkiego księstwa Heskiego do związku poddaństwa austryackiego.
- Nr. 289. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z dnia 29go października 1854 o ustanowieniu władz sądowych i ustaw w Tyrolu i Vorarlbergu z organizacją sądową w związku będących.
- Nr. 290. Rozporządzenie ministra finansów z dnia 29. października 1854 o niektórych modyfikacjach taryf co się tyczy dazio consumo murato i dazio consumo forese.
- Nr. 291. Rozporządzenie ministerstwa finansów w porozumieniu z ministerstwem sprawiedliwości z dnia 3. listopada 1854 o należytości od tej części majątku, która żądana jest na zasadzie prawa saskiego przez małżonka pozostającego.
- Nr. 292. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 4go listopada 1854 o przeniesieniu urzędu celnego pobocznego Raesa z drugiej klasy do pierwszej.
- Nr. 293. Rozporządzenie ministerstw spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, nadkomendy wojskowej i najwyższej władzy policyjnej

z dnia 8. listopada 1854 o zakazie publicznego rozszerzania wiadomości o poruszeniach c. k. wojsk.

Nr. 294. Rozporządzenie ministerstwa skarbu z dnia 8go listopada 1854, dotyczące się używania znaczków stęplowych przy wystawianiu weksłów w kraju.

Sprawy krajowe.

(Liczba okrętów handlowych w pierwszym półroczu po portach austryackich.)

Według urzędowego zestawienia zawinęło w ciągu pierwszego administracyjnego półroczu (od 1. listopada po koniec kwietnia) ostatnich dwóch lat: do portów iliryjskiego wybrzeża 1853: 12.334 austryackich, 1188 obcych okrętów; 1854: 13.268 austryackich i 1289 obcych statków. Do portów nadbrzeży weneckich, 1853: 1798 austryackich, a 362 obcych; 1854: 2138 austryackich, a 535 obcych okrętów. Do portów nadbrzeża Dalmacyi 1853: 7895 austryackich, a 389 obcych; 1854: 7420 austryackich, a 492 obcych statków. Do portów Krocacji cywilnej 1853: 1144 austryackich, a 268 obcych; 1854: 1006 austryackich, a 210 obcych okrętów. Nakoniec do portów Krocacji wojskowej, 1853: 493 austryackich, a 52 obcych; 1854: 608 austr., a 107 obcych okrętów.

W należytości od beczek wpłynęło od austryackich i uwzględnionych obcych statków: w pierwszym półroczu administracyjnym 1854: 58.338r.30k.; 1853: 50.233r.11k.; 1852: 49.941r.18k.; od nieuwzględnionych obcych statków 1854: 7437r. 1853: 3363r. 1852: 9426r.

Austryackie i obce okręta uwzględnione płacą należytość beczkową aż włącznie do 50 beczek 2k., nad 50 aż włącznie do 100 beczek 4k.; nad 100 beczek 6k. od każdej beczki; nieuwzględnione obce okręta zaś 1r. od beczki. Z bandery europejskiej należą tylko francuzkie, hiszpańskie i portugalskie do nieuwzględnionych.

Tryest, 26. grudnia. Parostatek, który tu dzisiaj przyplął z Grecyi, przywiózł wiadomość o powtórny wybuchu cholery w Atenach. Przeciwnie zaś zmniejszyła się ta choroba w Ankonie, gdzie już tylko 5—6 osób dziennie na nią zapada. (L. k. a.)

Ameryka.

(Zatargi między Paraguajem a Stanami północnej Ameryki.)

Wiadomości, nadesłane z Ameryki południowej, pisze „Zeit“ z d. 21. grudnia, donoszą o nieporozumieniu, zasztem między rządem w Paraguay i Stanami Zjednoczonymi Ameryki północnej. Stany Zjednoczone zawiadomiły przeszłego roku państwa, leżące nad brzegami rzeki Paraguay, że północno-amerykański porucznik marynarki Tomasz Jefferson Page, komendant paropływu „Waterwich“ ma polecenie rozpoznać rzekę Paraguay w interesie żeglugi, i prosiły wymienionych rządów o wsparcie tego przedsięwzięcia. Jakoż rząd brazylijski przychylił się do tej sprawy pod tym jednym warunkiem, ażeby tego pozwolenia, jak dalece się odnosi do górnego biegu rzeki, nie rozciągnięto później na inne wody. Rząd w Paraguay zaś nie przychylił się wcale do żądania Stanów Zjednoczonych i zakazał dekretem z dnia 3. września bieżącego roku zeglować po rzece krajowej obcym statkom wojennym w ogólności w zamiarze zbadania wyższych rzek w szczególności. Zakaz ten rozciągnął na tak długo, dopokąd nie będą wytknięte granice między Paraguay z jednej, a Brazylią i Boliwią z drugiej strony. Prawda, że ten dekret również jest wymierzony przeciw Brazylii, jak przeciw Ameryce północnej; ale z Brazylią zostawano już dawniej w nieporozumieniu, podczas gdy stosunki z Ameryką północną były dotychczas całkiem przyjacielskie. Północno-amerykański konsul Hopkins opuścił natychmiast Paraguay i odplął do Assuncion na okręcie „Waterwich“. Paropływ ten nie powrócił już do Paraguayu. Również północno-amerykański senator Buckelaw, który jechał do Assuncion dla wymieniaania ratyfikacyi traktatu handlu i żeglugi, zawartego niedawno mię-

dzy Stanami Zjednoczonymi i Paragwayem, wywiązał się z swego polecenia w Corrientes, nie wstępując na ziemię Paragway, i udał się natychmiast z powrotem do Waszyngtonu.

Hiszpania.

(Sprawy i obrady w Korteżach.)

Na posiedzeniu Korteżów dnia 11. grudnia zapytał *Pomes* (z stronnictwa demokratycznego) ministra spraw wewnętrznych, co rząd zamysła uczynić pod względem podatków konsumcyjnych. *Minister* odpowiedział, że ta kwestya zawisła od Korteżów, a rząd nie innego niezamierza, jak trzymać się decyzji Korteżów, *Nocedal* zaprotestował przeciw temu oświadczeniu ministra i zapytał go, czyli jego zdaniem niema innej władzy prócz Korteżów i czyli nieprzyznaje koronie prawa sankcyi. — Po długiej przerwie odpowiedział minister, że mówił tylko o rządzie; że korona zawsze ma prawo sankcyi, a rząd to prawo utrzyma. *Orense* oświadczył, że ani p. *Nocedal* ani minister nieznają teraźniejszego położenia. Jak mogą mówić o sankcyi królewskiej, niewiedząc czyli Korteży konstytucyjne to prawo przyznają koronie lub nie. (Nowa przerwa. Kilku deputowanych prosi o głos.) *Olozaga* oświadczył, że p. *Nocedal* źle zrobił mówiąc o sankcyi królewskiej. Gdyby nie był zapomniał o dawnych swoich zasadach, byłby wiedział, że na ustawy podatkowe niema sankcyi królewskiej. *Nocedal* odpowiedział na ten zarzut jeszcze ostrzejszą przymówką. Powstało długie i zgiełkliwe zamieszanie; z wszystkich miejsc wołano: „Dość! Dość!“ Prezydujący napominał śród zgiełku członków ażeby zachowali swą godność. Gdy cokolwiek ucichło, toczyła się aż do końca posiedzenia dyskusya nad czynami czterdziestogodzinnego ministerstwa.

Na posiedzeniu dnia 12. grudnia rozwodził się *Gaminde* nad szkodami, jakie wynikają dla obowiązanym do płacenia podatków w Segowii ztąd, że dobra królewskie tej prowincyi wolne są od opłaty podatków. *Intendant* domu królewskiego *Heros*, oświadczył że dobra królewskie z wyjątkiem pałaców i ogrodów, od dnia 1go listopada opłacają podatki. *Minister budowy publicznych* oświadczył następnie na zapytanie, że rząd nieuchwalił osobnego planu dla zapobieżenia niedostatkowi w prowincyi Galicyi. Koniec posiedzenia zajęty był dyskusya nad urzędowaniem ministerstwa *Rivas*. (W. Z.)

(Sprawa królowy Krystyny.)

Madryt, 13. grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Korteżów przedłożył wydział sprawozdanie swoje względem wytoczenia procesu królowej Krystynie. Wydział oświadczył się za dochodzeniem tej sprawy i zaproponował mianowanie 14tu deputowanych dla opisanania tych punktów, które wzięte być mają pod obrady Korteżów. (Wien. Ztg.)

Anglia.

(Rozprawy w izbach.)

Londyn, 19. grudnia. Posiedzenie izby wyższej było dzisiaj krótkie. Lord *Aberdeen* nieprzyzwolił na wyznaczenie sumy dla odprawienia dziękczynnego nabożeństwa za pomyślność wojenną Anglików. Izba niższa nadesłała bil względem milicyi, który na początku posiedzenia po raz trzeci został odczytany. Na tem posiedzeniu izby niższej nieprzyzwolił *Gladstone* na przedłożenie bilu, mocą którego dobra osób wojskowych poległych w teraźniejszej wojnie miały być uwolnione od podatku sukcesyjnego. Lord *J. Russell* oświadczył, że Francya zawsze jest gotowa wysłać tyle wojska na widownię boju, ile na to zezwalały środki transportowe, i że rząd angielski nigdy nie miał zamiaru dawać za to subsydyów Francyi. To oświadczenie przyjęto z oklaskami. Potem zabrał lord *J. Russell* powtórnie głos dla poparcia drugiego odczytania bilu względem zaciągu wojsk cudzoziemskich. Zrobił z tej sprawy kwestyę gabinetu. *Sir E. Bulwer* zaproponował, ażeby tę sprawę odroczone na sześć miesięcy, coby znaczyło tyle co odrzucenie. *Milton Gibson*, członek partyi ministeryalnej oświadczył się przeciw bilowi, utrzymując że jest niepolityczny i przeciwny konstytucyi. *Sidney Herbert*, sekretarz wojny, obstawał za bilem, dowodząc że to środek konieczny i ekonomiczniejszy niż każdy inny.

Telegraficzna depesza z Londynu z dnia 20. grudnia rano donosi: „Koniec wczorajszego posiedzenia izby niższej był równie ożywiony jak początek. *Stanley* zwrócił uwagę na milczenie, jakie rząd zachowuje o bilu względem zaciągu cudzoziemców i zarzucał ministrom, że ten bil narzucili parlamentowi. Lord *Palmerston* oświadczył, że go niemało zastanawia opozycja, jakiej doznaje pierwszy środek zaproponowany ze strony rządu dla usilnego poparcia wojny, zwłaszcza że opozycja przed chwilą zarzucała ministrom powolność i nieczynność. Utrzymywał że niniejszy bil znajduje dostateczne usprawiedliwienie w dziejach Anglii. *D'Israeli* zarzucił, że przytoczone fakta niedadzą się zastosować do teraźniejszego wypadku, gdyż wojska hanowerskie i inne podczas wojen francuzkich były sprzymierzone nie zaś płatne. Lord *J. Russell* odpowiadając na te zarzuty wyraził w końcu swej mowy otuchę, że połączone chorągwie Francyi i Anglii pokonają w teraźniejszej wojnie wszystkie przeszkody. Przystąpiono potem do głosowania. Za drugim odczytaniem było 241 głosów, za odroczeniem 202. Większość za bilem 39 głosów. *D'Israeli* oświadczył po głosowaniu, że trwać będzie w opozycji przeciw bilowi. (W. Z.)

(List księcia Cambridge do armii. — Doniesienia z wybrzeży afrykańskich. — Doniesienia o flocie czarnomorskiej.)

Jego królewicz. Mość książę Cambridge przed odplynięciem z Bałakławy napisał następujący list do pułkownika Reynardson, tymczasowego komendanta brygady gwardyi:

„Jestem osobiście wdzięczny tak oficerom jak szeregowcom za waleczne ich odznaczenie się w bitwie pod Inkermanem i jestem przekonany, że ojczyzna i armia ocenią należycie ich przysługi. — Tam, gdzie się wszyscy odznaczyli tak dzielnie, byłoby niepodobieństwem i niesłusznnością wymieniać któregośkolwiek z pojedynczych. — Najmocniej ubolewam nad stratą, którą poniosła brygada; ale odniesione zwycięstwo było największej wagi, a nieprzyjaciel poniósł podobnie stratę, o której nie tak prędko zapomnie. — Życzę Wam wszystkim zdrowia i szczęścia w ciągu mej niebytności.

(Podpis.) *George.*“

List ten odczytano z rozkazu Jego królewicz. Mości brygadzie. Do *Plymouth* zawiął pocztowy paropływ „*Ethiop*“ z wiadomościami z Sierra Leone i Goree z dnia 18. i 23. listopada i z wielkim ładunkiem produktów, równie jak z 1940 uncjami złotego piasku. Stan zdrowia na wybrzeżu był pomyślny, a w *Lagoz* panowała spokojność. Również w *Christenang* ustały rozruchy, gdy angielskie paropływy wojenne zbombardowały miasto. *Freetown* postawione w stanie obrony.

Podczas, gdy nadesłane do Londynu wiadomości z Bałakławy nie sięgają dalej jak po dzień 23. z. m., mamy doniesienia z floty po dzień 27. Utrzymują, że z wszystkich angielskich okrętów transportowych, rozbitych podczas burzy dnia 14., niedostał się ani jeden szeregowiec w ręce Rosyan. Gorzej na tem wyszły niektóre francuzkie okręta transportowe. Trupy ich leżały jeszcze dnia 26. nieopgrzebane na brzegu. Dla zabezpieczenia floty od dalszych burz, odpłyną okręta trzypokładowe do Konstantynopola, dwupokładowe będą umieszczone w odnodze *Kazart*, i tylko same paropływy będą pełnić przed *Sebastopolem* służbę blokady. Na mocy tego rozporządzenia zebrała się ostatnimi dniami przed ujściem *Kaczy* wielka ilość paropływów, francuzkie zaś i tureckie okręta oddaliły się z tego miejsca. Paropływ „*Lord Raglan*“ wydobył się z mielizny i wypłynął na morze. Powietrze jest zmienne; dnia 26. obrócił się wiatr z południa na północ; ciągle jeszcze jest morze tak rozhułkane, że na niejaki czas musiano zastanowić komunikację łodziami. — Amunicyi i prowiantu jest podostatkem w obozie. Nigdy niebyła lepiej zaopatrzona — tak pisze korespondent gazety *Times* z Bałakławy — armia ekspedycyjna w kraju nieprzyjacielskim; niezbywa także na paliwie i budulcu od czasu jak od wybrzeża małej Azji przywieziono całe ładunki okrętów.

Francya.

(Umowa z księciem Monaco.)

Paryż, 16. grudnia. *Monitor* ogłasza umowę zawartą z księciem Monaco względem obopólnego zniesienia ceł przywozowych i przyzwolenia innych korzyści handlowych. Dokument pisze *Zeit* ten podpisany 8. listopada 1854 przez księcia *Florestana* z Monaco i p. *Drouyn de l'Hays*, a dnia 5. grudnia opatrzony sankcyą *J. M. Cesarza*, sprawił wrażenie istnej demonstracyi dyplomatycznej, zwłaszcza że w umowie tej występuje księstwo Monaco w charakterze całkiem udzielonego państwa, a księcia *Florestana* uważano za władzcę udzielnego, co jednak nie zgadza się bynajmniej z pretensjami *Piemontu* i z postępowaniem, jakiego książę *Valentinois* doznał niedawno ze strony tego państwa. (*Zeit.*)

Niemce.

(Nota barona Manteuffel z d. 7. grudnia do ambasadorów Francyi i Anglii.)

Gazeta powszechna ogłasza francuzką notę prezydenta ministrów barona *Manteuffel* z d. 7. grudnia do król. ambasadorów w Paryżu i Londynie do hrabiów *Hatzfeld* i *Bernstorff*. Dostowna treść tej noty jest następująca:

„Panie hrabio! Wasza Excel. otrzymałeś w swoim czasie wiadomość o depeszy, którą d. 21. października przesałem ambasadorowi Jego Mości Króla w Petersburgu, by cesarsko-rosyjski gabinet wezwać jeszcze raz do bezwarunkowego przyjęcia czterech z naszej i ze strony Austrii zaproponowanych mu punktów za podstawę układów o pokój i oświadczyć się w tej myśli nietylko wobec nas, lecz także bezpośrednio w Wiedniu.

Również wiadomo Panu, Mości hrabio, że ten krok nasz wywołał depeszę hrabi *Nesselrode* do barona *Budberga*, którą go upoważniono oświadczyć nam, że *Cesarz* *Nikołaj* skłania się wziąć udział w układach, którymby cztery punkta za podstawę służyły.

W deklaracyi tej niebyły jednak cztery punkta sformułowane według pierwotnego brzmienia i prócz tego zawierała depesza rosyjska tak błędne pojęcie o położeniu Niemcy i jej stosunkach względem Rosyi, iż nieuważaliśmy za rzecz stosowną polegać na niej. — Przeciwnie uzalaliśmy się w obec gabinetu *Petersburgskiego*, że nie poszedł za naszą radą i nieoznajmił gabinetowi wiedeńskiemu przyjęcia czterech punktów i ponowiliśmy usilne wezwanie, by przestane nam w tym względzie oświadczenia uzupełnić i zmodyfikować.

Usiłowania nasze w tym względzie niebyły daremne i ambasador Króla w Petersburgu doniósł nam telegraficznie, że księcia *Gorczkowa* upoważniono tą samą drogą oznajmić hrabi *Buol*, jako Rosya zgadza się z zaleconemi ze strony Austrii czterema punktami. Ambasador rosyjski w Wiedniu wywiązał się z tego polecenia notą z 28. listopada w kopii tu załączoną, a hrabia *Buol* odpowiedział pod d. 30. listopada, jak widać z drugiego alegatu.

Z rozkazu Jego Mości Króla pospieszam wezwać pana, byś te oświadczenia Rosyi podał do wiadomości gabinetu Paryżkiego (Londyńskiego). Kolega pański, ambasador austriacki, otrzymał zapewne podobne polecenie. Chciej pan przeto połączyć swe usiłowania z je-

go wyrazami, by deklarację Rosji zalecić pomyślnemu przyjęciu ze strony francuzkiego (angielskiego) rządu. Oby ten rząd rozważył dobrze ogólną sytuację, by się przekonać, że niema powodu oddawać się nieufności, ani przypuszczać ukrytych myśli, gdy życzenie porozumienia się jest tak szczere i powszechne.

Pojmujemy zupełnie wymagania stanu wojennego, w którym się mocarstwa zachodnie w obec Rosji znajdują, ale nie możemy sądzić, ażeby gabinety Paryżki i Londyński widząc, że Rosya przyjmuje bezwarunkowo podstawę układów o pokój, którą same niedawno sformułowały, mogły lub chciały odrzucić drogę, która niewłaściwą widokom sukcesów wojskowych, następcza jednak możność skrócić morderczą wojnę, stawiając przeciw niej zaporę umiarkowanej, ale stanowczej i zgodnej woli.

Wywiązując się z tego polecenia, mozesz pan, mości hrabio, nadmienić, że Król, nasz miłościwy pan, przywiązuje wielką wagę do tego, by działać w porozumieniu z mocarstwami europejskimi, i wyrazić panu Drouin de Lhuys (lordowi Clarendon) żywe zajęcie, z jakim oczekujemy sprawozdania pańskiego o przyjęciu tego przedstawienia gabinetowi w Paryżu (Londynie).

Przyjmij pan itd. *Manteuffel*. (W. Z.)

(Budowa fortyfikacji w Poznaniu.)

Poznań, 17. grudnia. Budowle fortecy postąpiły w tym roku znacznie i są na ukończeniu. Ostatnia brama forteczna otworzy się już w przyszłym roku. Przez zimę będą wysypywać wały w dolinie Warty, a dyrekcya budownicza zajmie na to, około 500 robotników codziennie. W latach następnych będą zakładać nad Wartą powyżej miasta inne fortyfikacje, do czego liczą także ufortyfikowanie wyspy Dom, która sama o sobie odrębną twierdzę stanowi.

Księstwa Naddunajskie.

(Turecka armia ruszyła do Krymu. — Dekret wywołania przeciwników z kraju. — Omer Basza spodziewany w Fokszanach.)

Bukareszt, 29. listopada (11. grudnia) Bukar. Deutsch. Ztg. donosi:

„I turecka armia ruszyła do Krymu. Dzisiaj o godzinie dwunastej w południe opuścił Bukareszt jeneralissimus wojska otomańskiego Omer Basza, dla udania się na czarne morze. Deszcz leje strumieniami, drogi w tłustej ziemi Wołoszczyzny są niepodobne do przebycia.“

Publikowano tu książęcy dekret następującej osnowy:

„Zważywszy na mocy noty naczelnego wodza otomańskiego wojska Omera Baszy, z 2. listopada, że ojcowską tchnie łagodnością publikowana amnestya dla wszystkich osób, które uczestniczyły w epoce upłynionej i że niektóre z tych osób umiały ocenić wyrzeczoną niepamięć przeszłości, inne zaś nawet po wkroczeniu cesarsko-otomańskiego wojska wyniosły się za armią nieprzyjacielską i dotychczas niepowróciły: więc zwołujemy w tej sprawie radę administracyjną na nadzwyczajne posiedzenie z rozkazem, ażeby wyrażonym powyżej osobom zabroniono powrotu do ojczyzny.“

Jassy, 18. (30.) listopada. Nadesłana tutaj z Fokszan depesza oznajmiła, że temi dniami jest tam spodziewany jeneralissimus, Omer Basza, który tam chce zająć główną kwaterę. Rząd posłał ministrów logotheta G. Kostaki, Wornika R. Rossetti i Wornika P. Mawroyeni do Fokszan dla powitania naczelnego wodza imieniem panującego księcia i kraju. W świącie Omera Baszy znajduje się Halil Basza, Ismail Basza, jeden Effendi dywanu i dwaj urzędnicy dyplomatyczni.

Turcya.

(Poczta Konstantynopolska. — Zdrowie książąt Napoleona i Cambridge. — Książę Ferrari umarł. — Larchet komendantem placu. — Ordery posłane do Krymu. — Układy z Grecyą idą oporem.)

Journal de Const. wyraża się teraz cokolwiek niepomyślnie o zdrowiu księcia Napoleona; natomiast z każdym dniem polepsza się stan zdrowia księcia Cambridge. Wielką stratę poniosła w tym tygodniu francuzka armia w Oryencie przez śmierć swego jałmużnika księdza Ferrari; umarł na cholera. Jenerał Larchet i jego adjutant, kapitan Luxer, byli przedwczoraj przedstawieni przez francuzkiego sprawującego interesa ministrowi wojny w saraskeriacie, równie jak w Topchane naczelnemu komendantowi artylerji Achmetowi Fethi Baszy, szwagrowi Sultana. Jenerał Canrobert, tudzież jenerałowie dywizji Bosquet i Forey otrzymali order Medzidie pierwszej klasy; adjutant ministra wojny odpłynął paropływem do Kryma dla zawiezienia im insygniów tego orderu. Również rozkazał Sultana, ażeby order Medzidie według różnych klas przesłano wszystkim jenerałom, oficerom, podoficerom i szeregowcom armii sprzymierzonych, których imiona podadzą jenerałowie *en chef* na swoich listach do wysokiej Porty.

Dla nowych zaburzeń spokojności publicznej i rozbojów popełnianych przez greckie bandy na granicy tureckiej, nie myśli Porta bynajmniej o stanowczem załatwieniu turecko-greckiego zajścia. Na konferencji, odbytej w tej sprawie z zastępcami mocarstw zagranicznych oświadczył Reszyd Basza, że przywrócenie w drodze dyplomatycznej przyjacielskich stosunków z dworem Ateńskim przyniosłoby tylko greckim kupcom prawdziwą korzyść, Turcya zaś nie miałaby ztąd żadnego pożytku. Na zaproponowany z francuzkiej strony projekt, ażeby Porta dla zagodzenia nieporozumień z Atenami przypuściła do negocjacji greckiego pełnomocnika w Konstantynopolu, nie przystał Reszyd Basza, co także i lord Stratford osądził. Zawarty dnia 2. grudnia w Wiedniu traktat, był już dnia 11. wiadomy w Konstantynopolu.

Azya.

(Najnowsza poczta zamorska.)

Doniesienia z Bombay sięgają po d. 28. z. m., nie zawierają jednak nic uwagi godnego. Słychać, że Dost Mohamed zbliżył się do Anglii, by przeprowadzić następstwo tronu dla syna swego, przeciw czemu Rosya działa wszelkimi sposobami. Telegraf czynny nieprzerwanie aż do Agry na przestrzeni 800 mil. — Według ostatnich doniesień z Chin pobito insurgentów znowu na głowę.

(Lit. kor. austr.)

Z teatru wojny.

(Stan rzeczy pod Sebastopolem według Soldatenfreund.)

Osterr. Soldatenfreund donosi z widowni boju o następujących szczegółach:

„Według listów z Konstantynopola z 10. b. m. potwierdza się dawniejsza wiadomość, że Rosyanie uzbili istotnie okręta swe wojenne w zatoce Sebastopolskiej, i że wypłynęli z niemi na morze. Pierwsza ta ich wycieczka na morzu otwartem przedsięwzięta była właściwie tylko dla rozpoznania stanowisk nieprzyjacielskich. Admirał Nachimow wysłał eskadrę parową i polecił komendantowi tych okrętów, aby powziął wiadomość o sile i liczbie nieprzyjacielskich okrętów wojennych znajdujących się obecnie w pobliżu Sebastopola, tudzież by się przekonał o położeniu i obwarowaniu szanów ku obronie tych portów, gdzie okręta sprzymierzonych stoją na kotwicy, i by przedłożył obszernie sprawozdanie, czyli czas i okoliczności pozwalają już teraz wypłynąć całej flocie rosyjskiej z portu Sebastopolskiego i rozpocząć działania wojenne na morzu. Komendant eskadry rosyjskiej dopełnił też rozkazu tego według możliwości i wypłynął dwoma oddziałami z zatoki; okręta sprzymierzonych stojące na zwiadach na wysokości przylądka Konstantynopolskiego i Chersoneskiego musiały się cofnąć i natychmiast zaalarmowały wszystkie okręta pobliskie. Eskadra rosyjska trzymała się 9 godzin na morzu otwartem, dała kilkanaście wystrzałów działowych na nieprzyjacielskie paropływy, przekonała się o położeniu baterji na różnych punktach, i unikając dalszej walki wróciła do portu. Była-ćo zresztą dość śmiała wycieczka, zwłaszcza że sądzono powszechnie, jako-by okręta rosyjskie zostały całkiem rozbrojone.“

Zawdzięczyć to należy przeczności admirała Hamelin'a, że sprzymierzeni nie mają się czego obawiać ze strony floty rosyjskiej. Zatoki, gdzie okręta transportowe stoją na kotwicach, obwarowane są silnie baterjami lądowymi przeciw wszelkiej napaści.“

Listem prywatnym z Krymu otrzymano wiadomość, że obie dywizye francuzkie z Tulonu, a posiłki angielskie z Southamptonu, Malty i z Korfu nadszły do Krymu w mniejszych tylko oddziałach, i że nie zbierają się tam prędzej, jak z początkiem stycznia. Teraźniejszy szyk bojowy jest następujący:

W służbie czynnej znajduje się:	48.000 Francuzów,
	23.000 Anglików,
	14.000 Turków,
	20.000 żołnierzy okrętowych.

razem więc 105.000 żołnierza.

Stan chorych wynosi 8000. W posiłkach spodziewają się z zachodu 24.000 żołnierza, a prócz tego nadpłynąć ma 35.000ny korpus turecki.

Po nadejściu posiłków dla armii angielskiej otrzymują dywizye następujących komendantów: Dywizyą jazdy dowodzić będzie lord Lucan, dywizyą lekkiej piechoty Sir George Brown, 1szą dywizyą książę Cambridge, 2gą jenerał-major Pennefather, 3cią jenerał-porucznik Sir R. England, 4tą jenerał-major Bentink, 5tą jenerał-major Barnard, i tylko 6ta dywizya nie ma jeszcze mianowanego komendanta.

Do burzenia warowni Sebestopolskich wysadzono na ląd znów 120 dział ciężkiego kalibru i zatoczono je w baterjach. Prace oblężnicze w trzeciej paraleli są już ukończone. Obozowiska mają już teraz baraki; stanąć ich ma 5000 sztuk, a w każdej pomieścić się może 45ciu ludzi. Wojsku francuzkiemu dosyłają ich z departamentów południowych i tak na przykład obstalowali ich 1000 w Styryi, a mianowicie w Cilli.

Z Szumli i z Warny donoszą, że wojska tureckie przeznaczone do Krymu, zbierają się w pomienionych twierdzach. Zaopatrują je tam w broń, amunicyę i odzież i wypłacają żołd zaległy.

Spodziewać się więc należy, że po nadejściu tak znacznych wojsk posiłkowych dla armii sprzymierzonych w Krymie, rozpoczyna się niezwłocznie zaczęte działania wojenne tak w polu jak i przeciw Sebastopolowi.

O działaniach wojennych ze strony Rosyan piszą z Odesy z 13. grudnia: „W słotnej porze teraźniejszej rozmokły drogi zupełnie i są prawie nie do przebycia; jakoż już druga poczta nie doszła nas z Krymu.“

Według doniesień otrzymanych z głównej kwatery księcia Menzykowa udali się wielcy książęta Mikołaj i Michał ztamtąd do Petersburga z powrotem. Być może, że w towarzystwie J. M. Cesarza Mikołaja zjadą znów do Krymu. Jenerał-porucznik Montrosor dowodzić będzie trzecim korpusem aż do przyjazdu stanowczo już mianowanego komendanta jenerała Read'a.

Z obawy niepomyślnych wypadków wojennych uzbierają i wzmacniają twierdzę kijowską. Pracuje nad tem 20.000 robotników.

Z tej też przyczyny i dla nagromadzonych w tem mieści w znacznej liczbie jeńców panuje tam wielka drożyzna żywności. Skupowanie licznych koni dla kawalerji i artylerji, tudzież nagromadzenie przyborów wojennych w Kijowie i Brześciu litewskim wskazuje na wojenne zamiary Rosji, lub przysposabianie się do mocnego oporu.

Ostatnie wiadomości z Krymu donoszą o przybyciu do Perekopu generała - adjutanta, barona Osten - Sacken'a, z kąd odjeżdża do Baczys-Seraju dla objęcia poruczonej mu komendy. Gdzie mieć będzie główną swoją kwaterę — w Perekopie czy Baczys-Seraju, o tem jeszcze niewiadomo.

W liście Cesarza do księcia Menżykowa w odpowiedź na sprawozdanie o bitwie z 5. z. m. znajdują się między innymi i te dość ważne wyrazy: „Podziękujcie serdecznie dzielnej mej armii w imieniu Mojem za jej wierność niezachwianą i oświadczenie jej, że Monarcha jej jak niemniej i cała Rosya spoglądają na nią z podziwieniem. Wojownicy krymscy są podporą i strażą przednią w obronie prawa, a za ich pomocą wyjdzie Rosya zwycięsko z tego boju.“

Generał „en chef“ książę Górczaków otrzymał rozkaz tej treści, aby w razie wtargnięcia armii tureckiej do Bessarabii trzymał się tylko odpornie.

(Abb. W. Z.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 27. grudnia. Wczoraj otworzył Jego Mość Cesarz osobiście izbę prawodawczą. W mowie swojej wspominał o wielkich już dokonanych czynach i rzekł, że wielkie usiłowanie swego władcy odmłodzi państwo odłączyło się (s'est détaché) od mocarstwa, które od lat 30 zagraża niepodległości Europy. Z Austryją zawarto traktat odporny, który dzisiaj może niebawem przybrać charakter zaczepny.

(L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 29. grudnia. Na naszym dzisiejszym targu sprzedawano korzec pszenicy po 32r.55k.; żyta 28r.45k.; owsa 19r.35k.; hreczki 20r.25k.; grochu 28r.15k.; — cetnar siana kosztował 3r.30k.; okłotów 1r.55k.; — za sąg drzewa bukowego płacono 32r.47k., sosnowego 30r. w. w. Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

Kurs lwowski.

Dnia 29. grudnia.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski mon. konw.	5	51	5	53
Dukat cesarski " "	5	55	5	58
Półimperyal zł. rosyjski " "	10	6	10	11
Rubel srebrny rosyjski " "	1	58	1	59
Talar pruski " "	1	52	1	54
Polski kurant i pięciozłotówka " "	1	25	1	26
Galicyj. listy zastawne za 100 zr. bez kuponów	89	40	90	5
Galicyjskie Obligacje indem. z kuponami	74	15	74	36

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 29. grudnia 1854.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po m. k.	89	42
Przedano " " 100 po " "	—	—
Dawano " " za 100 " "	—	—
Żądano " " za 100 " "	90	6

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 29. grudnia.

Obligacje długu państwa 5% 82¹³/₁₆; 4¹/₂ % 71¹/₂; 4% —; 4% z r. 1850 92 wylosowane 3% —; 2¹/₂% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 —. Wied.

miejsko bank. — Akcy bank. 1238. Akcy kolei póln. 1897¹/₂. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 540. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcy niz.-aust. Towarzystwa eskomptowego 500 zlr. — zlr.

Amsterdam l. 2 m. — Augsburg 127¹/₂ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 126³/₈ l. 2. m. Hamburg 93³/₄ l. 2. m. Liwurna — l. 2. m. Londyn 12.19 l. 3. l. m. Medyolan 125¹/₄. Marsylia —. Paryż 148¹/₄. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. —. Pożyczka z roku 1854 98¹/₁₆.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 29. grudnia.

PP. Nikorowicz Ignacy, z Czaplego. — Listowski Józef, z Jasinowa. — Krajewski Mikołaj, z Turzego. — Jendrzejewski Kazimierz, z Czaplego. — Jendrzejewski Stanis., z Felsztyna — Bobowski Juliusz, c. k. sekretarz namiest. z Hawłowice.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 29. grudnia.

Hr. Pappenheim, c. k. major, do Żółtkwi. — PP. Ostermann Ernest, c. k. major, do Czerniowiec. — Christoph Alex., c. k. major, do Złoczowa. — Głogowski Antoni, do Glińska. — Czermiński Juliusz, do Bojanic. — Najojowski Jan, do Kropiwnik. — Korytowski Erazm, do Płotycezy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 29. grudnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	27 11 4	— 3°	— 1.5°	połnoc.-zach. 0	pochmurno
2 god. pop.	27 0 7	— 1.5°	— 3'	"	zawierzucha
10 god. wie.	27 1 9	— 3°		połud.-wsch. 0	pochmurno

TEATR.

Dziś: Opera niem.: „**Lucrezia Borgia.**“

W niedzielę: dnia 31. grudnia 1854 (w Abonamencie)

„**HRABIA MONTE CHRYSO.**“

Dramat w 10 obrazach (z dzieł Alex. Dumas).

Początek o 6. koniec o 10. Kasa teatralna otwartą będzie od godziny 3. po południu.

☞ Kwartał drugi Abonamentu biletów parterowych rozpoczyna się z dniem 31m stycznia 1855 roku.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierzawy, licytacji i t. d.

Dnia 10. stycznia 1855: Licytacja 2¹/₁₀ części realności pod nr. 168²/₁₀ we Lwowie. — Licytacja realności pod nr. 50 w Przemyślu. — Licytacja na dostawę naturaliów dla bezszelców eraryalnych w Czerniowcach. — Licytacja młyna pod nr. 90 w Stryju.

Dnia 11. stycznia: Licytacja dwóch realności pod nr. 36 w Podborcach i nr. 24 w Winnikach. — Licytacja dominikalnych ruchomości w Słobdzie — w Tarnopolu. — Licytacja na dostawę artykułów dla zaopatrzenia wojska stacyi w Lubaczowie.

Dnia 13. stycznia: Licytacja domu pod nr. 165¹/₁₇ w Lipniku.

Dnia 15. stycznia: Licytacja realności pod nr. 334¹/₄ we Lwowie. — Dzierzawa młynów, oberży i rybołówstwa w Kisbér.

KRONIKA.

Pierwsza składka z wykupna kart uwalniających od powinszowań Nowego Roku 1855:

Złożyli: PP. Teuchert, c. k. Feldmarszalleitnant 5r., Bader Andrzej 1r., Kmicikiewicz, c. k. radca sądów szlacheckich 30kr., pani Czerwińska 10kr., pp. Torosiewicz Teodor, aptekarz 2r., Singer Floryan, kupiec 2r., pani Sacher Róza wdowa po radcy gubernialnym 1r., p. Stach Eugeniusz 20kr., pani Ciepeliowska Józefa 2r., p. Kłobuznik 10kr., p. Schwarz Jan 12kr., pani Wolfarth Leopoldyna 24kr., pp. Kuhn Kajetan 2r., Mayer Józef 3r., Samański Antoni 10kr., hrabia Fredro Henryk 2r., pani Schubert Karolina 1r., pp. Pettisch Józef, c. k. porucznik-audytor 1r., Baczynski Michał 2r., Wiśniewski Rafał 6kr., pani Micheli-Dyanna 10kr., pp. Sopuch Gabryel 1r., Capp Gustaw, c. k. zarządca magazynu 20kr., Tarnawiecki Marceł, adwokat krajowy 1r.40kr., pani Thoms Klara 2r., pp. dr. Minasiewicz 4r., Balko Jan, 1r.20kr., Draginicz Bazyl 20kr., Smochowski 20kr., pani Schik 20kr., p. Towarnicki 1r. — W ogóle 38r. 30kr. m. k.

— Alexander Soyer, sławny kuchmistrz londyński przyczynił się także do zaopatrzenia walecznych w Krymie. Wynalazł mianowicie aparat do gotowania, na którym przy pomocy czterech tylko kucharzy można w przeciągu dwóch godzin zgotować wyborny obiad dla 1000 ludzi.

— Pewien podróżnik pisze z południowej Ameryki o tem, co tam jadają: „Śniadanie z ogona alligatora ujdzie jeszcze, jeżeli kto bardzo głodny, można się

także przyzwyczaić do surowych zółwiów, które pieczone są tak wyborne ale, niech Bóg broni każdego od kotletów małpich i salaty z oliwy orzechowej i świni rycznej. Mięso małpie twarde jak skóra i tylko wątroba małpia uchodzi za przysmaczek tak jak u nas wątroba gęsia, ale zjadłszy ją dostanie człek w nocy niezawodnie najokropniejsze mdłości. A podczas obiadu wpadają ci muchy do oczu i ust, a mnóstwo małych owadów kole, kasa i szczybie niemilosiernie.“

— W Nowym Yorku wydarzył się niedawno taki wypadek: Niejaki pan Nathan Hinkley wchodzi do pomieszczenia swej narzeczonej, chcąc ją powieść do ołtarza. Miasto zwykłego przejęcia robi mu teść przyszły bardzo przykre wyrzuty i grozi pistoletem, jeżeli-by się natychmiast z domu nie wyniósł. Narzeczony nie śmiał dotrzymać placu, lecz natomiast obwiniał narzeczoną swoją przed sądem o wyłudzenie pierścionka złotego. Obwiniona zaprzeczyła temu oskarżeniu, i w dowód niewinności swojej oświadczyła, że gotowa z nim się zaślubić. Obrzęd zaślubin odbył się też natychmiast.

Przewodnik lwowski.

Najnowszych Mazurów znanego zaszczytnie kompozytora p. Adama Gnatkowskiego, dostać można w księgarni H. Kallenbacha we Lwowie.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 52. Dodatku tygodniowego.